

Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA



DĄBROWSKA WIGILIA

Z DOWOZEM DO DOMU

ZNASZ OSOBY, KTÓRE POTRZEBUJĄ
POMOCY LUB SAM JEJ POTRZEBUJESZ?**ZADZWOŃ**

☎ 668 573 952

PRZYJMOWANIE ZGŁOSZEŃ:

OD 1 DO 5 GRUDNIA*

W GODZ. 10-15

*LUB DO WYCZERPNIA LIMITU MIEJSC

BĄDŹ NA BIEŻĄCO, WEJDŹ NA STRONĘ DĄBROWIAN
WWW.DG.PLGórnośląsko-
Zagłębiowska
Metropolia

Nie potrafię żyć bez ludzi

Rozmowa
miesiąc
str. 2-3

SZPITAL

**Nowoczesny Szpitalny
Oddział Ratunkowy
w Zagłębiowskim
Centrum Onkologii**

więcej na

str. 4

MIESZKANIA

**Szanse na nowe
życie terenów
po hucie szkła
w Ząbkowicach**

więcej na

str. 6

SZTUKA

**Dąbrowianka
spełnia marzenia
i otwiera galerię
w mieście**

więcej na

str. 8

Komentarz naczelnego

Piotr Purzyński



Nowe otwarcie

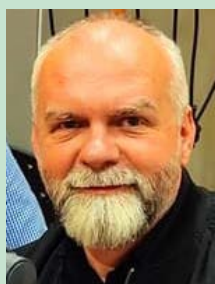
Trzeba mieć w sobie dużo odwagi, by w dzisiejszych czasach otwierać w mieście galerię sztuki – pomyślałem na wieść, że przy ul. Sobieskiego 7B szykuje się otwarcie 9ARTS.

Dąbrowianka Katarzyna Pawlikowska, właścicielka galerii, udowadnia, że marzenia się spełniają, a realnych odbiorców sztuki nie brakuje także w czasach, w których zawładnęły nami platformy streamingowe. Dlatego zachęcam Państwa nie tylko do lektury (strona 8), ale przede wszystkim do odwiedzin nowej galerii.

Nie wiem, czy w galerii pani Katarzyny znajdzie się miejsce dla zdjęć ze zrujnowanych terenów po Hucie Szkła Gospodarczego Żąbkowice, poprzemysłowe krajobrazy wielu zlikwidowanych zakładów mają jednak wielu miłośników. Tym razem jednak chciałbym wspomnieć nie o ruinach, a o szansie na nowe życie tych terenów.

Przyszłł moment, w którym lata przygotowań do inwestycji zbliżają się powoli do fazy realizacji. „Projekt czerpie inspirację z historycznego kontekstu miejsca, wykorzystując materiały i symbolikę, które odzwierciedlają jego dziedzictwo, unikając jednocześnie monumentalizmu” – ocenia urbanista koncepcję spółki Apartamenty Żąbkowice (strona 6).

Trzymam kciuki za realizację tego projektu, bo dla dzielnicy to szansa na nowe otwarcie, wraz z planowaną modernizacją dworca i modernizacją oraz rozbudową domu kultury.



Nie potrafi ludzi i ksia

Nie zwalnia. Nie odpuszcza. Nie uznaje słowa „za późno”. Joanna Rogala – kobieta, która od ponad pół wieku biegnie przez życie w rytmie serca i kroków – dziś oficjalnie nosi tytuł Aktywnej Seniorki 2025. W Dąbrowie Górniczej mówią o niej: „wulkan energii”, „najbardziej aktywna seniorka”, „ta, która zawsze jest tam, gdzie są ludzie”. Bohaterka cyklu „Człowiek Siła Miasta”, nauczycielka, trenerka, społeczniczka, przewodnicząca Rady Seniorów – a prywatnie kobieta, która kocha letnie słońce, herbatę pita w ciszy i teatr, który wzrusza do łez.

Spotykamy się w Centrum Aktywności Obywatelskiej, z parującym kubkiem herbaty, żeby porozmawiać nie tylko o działaniach, ale o emocjach, lękach, radościach i sensie bycia aktywnym.

Magdalena Mike: Asiu, kiedy dowiedziałas się, że otrzymujesz tytuł Aktywnego Seniora

2025, co było w tobie pierwsze: radość, wzruszenie czy niedowierzanie?

Joanna Rogala: – Prawdę mówiąc, najpierw była cisza. Taka wewnętrzna. A potem przyszły łzy. Bo nagle zobaczyłam przed oczami całe swoje życie: szkolną salę gimnastyczną, dzieciaki na boisku, starsze osoby, które

dziś przychodzą do mnie i mówią: „Asia, dzięki tobie zaczęłam chodzić na basen, tańczyć, biegać”. To jest ogromne wzruszenie, ale i pokora. Bo ja nigdy nie robiłam tego dla tytułów. Po prostu nie umiem żyć inaczej. **Siedzimy przy herbacie. To twoja codzienna chwila dla siebie?**

Foto-przegląd

Bóbr Walerian pojawił się przed I LO im. Waleriana Łukasińskiego w trakcie obchodów 125-lecia szkoły. Na tę okoliczność figurkę ufundowali absolwenci i przyjaciele liceum. Projekt przygotowała Aleksandra Borzęcka.



foto: Dariusz Nowak

nie żyć bez ruchu, ażek

– Tak. Herbata to mój mały świat. Zawsze mam ten moment, kiedy siadam w ciszy, patrzę za okno i oddycham. To jest taki balans. Z jednej strony ruch, energia, ludzie, a z drugiej właśnie cisza, książka, herbata. Bez tego bym zwariowała (śmiejąc).

Dąbrowa Górnicza to całe twoje życie.

– Tu się urodziłam, tu biegałam po podwórkach, tu pierwszy raz trzymałam piłkę do koszykówki. Każda ulica ma dla mnie historię. To jest miasto moich ludzi. Ja nie jestem „z” Dąbrowy. Ja jestem „stąd”. Mówiąc „to jest moje miasto”, czuję dumę, ale też ogromną wdzięczność. W Dąbrowie Górniczej są moje korzenie. Tu pierwszy raz rzucałam piłką do kosza, tu poznałam ludzi, którzy mnie ukształtowali i którzy wspierają mnie do dziś. Dąbrowa to nie jest tylko miasto na mapie. To emocje, zapach porannego powietrza nad Pogorią, gwar na stadionie, rozmowy po zajęciach. Tu mam wszystko.

Twoja droga sportowa zaczęła się bardzo wcześnie.

– Już w podstawówce. Trenowałam koszykówkę pod okiem pana Zygmunta Cybulskiego. On nauczył mnie nie tylko techniki, ale wiary w siebie. Potem była Akademia Wychowania Fizycznego w Katowicach i 33 lata pracy w zawodzie nauczyciela WF-u i trenerki. To nie była tylko praca. To była misja. Chciałam, żeby dzieci uwierzyły w siebie przez ruch.

A kiedy przeszedłaś na emeryturę?

– Myślałam, że przyjdzie cisza. Że zwolnię. A przyszło... więcej życia. Dziś nie wyobrażam

sobie dnia bez ruchu. Biegam, pływam, chodzę na jogę, zumbę, taniec towarzyski, gimnastykę zdrowego kręgosłupa i aqua aerobik. To brzmi intensywnie, ale to jest dla mnie naturalne, jak oddech.

Masz też swoje ciche pasje.

– Kocham teatr. Dla mnie teatr to żywe emocje. Uwielbiam też czytać. To mój sposób na zatrzymanie świata. Książka i herbata – mogłabym tak spędzić pół dnia. I paradoksalnie, im więcej ciszy w książce, tym więcej potem mam energii dla ludzi.

Twoje największe „paliwo” to ludzie.

– Zdecydowanie. Uwielbiam spotkania z ludźmi. Rozmowy, śmiech, wspólne przeżycia. Ja ładuję baterie wśród ludzi, nie w samotności.

Od lat jesteś związana z Uniwersytetem Trzeciego Wieku, obecnie: Pałacem Kultury Seniora.

– UTW to był dla mnie przełom. Od 2007 roku jestem częścią tej społeczności. Dziś, w Pałacu Kultury Seniora, organizuję wycieczki, spotkania, imprezy. Staram się słuchać seniorów, bo każdy przynosi inną historię. I każda z nich jest ważna.

Jako wiceprezes Stowarzyszenia Pogoria Biega organizujesz wydarzenia, w których bierze udział kilka tysięcy osób.

– Ale ja widzę twarze, nie liczby. Widzę dziecko, które biegnie pierwszy raz. Widzę seniora, który mówi: „Nie wierzyłem, że dam radę”. To są chwile, dla których warto wstać o świcie i organizować te wszystkie rzeczy. **Jesteś też przewodniczącą Rady Seniorów.**

– To dla mnie wielka odpowiedzialność. „Dąbrowski



Joanna Rogala podczas gali wręczenia tytułu Aktywnego Seniora

Bus dla Seniora”, „Obiad dla Seniora”, „Miejsce Przyjazne Seniorom”, „Dąbrowski Dzień Seniora” – to nie są hasła. To konkretne osoby, konkretne historie. I program „Dąbrowski Senior 2030”, który ma dawać realne wsparcie. Sama dobrze wiesz Magdo, wszystko to tworzymy razem, to nie są projekty na papierze. To realna pomoc, realne życie. Dzięki zaangażowaniu ludzi i instytucji, w Dąbrowie dzieją się cuda. To, że rozmawiamy, jest dobrą sposobnością, by podziękować tym, którzy pomagają na co dzień: prezydentowi za otwartość i chęć słuchania tego, co ma do powiedzenia srebrne pokolenie, koleżankom i kolegom z obecnej Rady Seniorów oraz liderom organizacji pozarządowych, tym, którzy dali część siebie dla innych oraz oczywiście wam – dziewczynom z Centrum Aktywności Obywatelskiej – za szansę rozwinięcia

skrzydeł, ale i sprowadzanie na ziemię (śmiejąc).

Wróćmy do ciebie. Zdradź, jaka jesteś prywatnie i jak odpoczywasz.

– Zwyczajna. Lubię ciepłą herbatę, ciszę, dobrą książkę, teatr. Kocham rozmowy z ludźmi. I bardzo nie lubię bezczynności. Uwielbiam lato. Słońce daje mi energię. Latem mam wrażenie, że wszystko jest możliwe – więcej spotkań, więcej wydarzeń, więcej uśmiechów. To moja pora roku.

Co chciałabyś powiedzieć seniorom?

– Przede wszystkim: nie bójcie się życia. Naprawdę. Wiek nie jest końcem drogi, tylko nowym rozdziałem, który wcale nie musi być cicho zamkniętą książką. Czasem widzę w oczach starszych osób strach, niepewność, poczucie, że „już nie wypada”, „już nie czas”. A ja chcę powiedzieć: to nieprawda. To wciąż jest wasz czas.

Nie trzeba od razu zmieniać całego świata. Wystarczy

naprawdę mały krok: wyjść z domu, zadzwonić do kogoś, zapisać się na zajęcia, przyjść na spotkanie, nawet tylko usiąść obok innych ludzi. Ten jeden mały krok potrafi odmienić wszystko: samopoczucie, myślenie, serce.

Nie musicie być sami ze swoimi problemami. Nie musicie się wstydzć samotności czy smutku. Warto się odezwać, przyjść, poszukać drugiego człowieka. Bo życie naprawdę się nie kończy wraz z metryką. Ono czasem dopiero wtedy zaczyna być prawdziwe, głębsze, spokojniejsze i piękniejsze.

A ja zawsze będę powtarzać: nigdy nie jest za późno, żeby zacząć żyć na nowo.

Jest takie hinduskie powiedzenie – jeśli nie jest dobrze, to znaczy, że to jeszcze nie koniec. Joanno, dziękując za spotkanie i wszystkie działania, które są twoim udziałem, w imieniu swoim i innych powiem: czekamy na jeszcze.

Nowy SOR w ZCO

To będzie jeden z najnowocześniejszych oddziałów ratunkowych w regionie

W nowym skrzydle Zagłębiowskiego Centrum Onkologii w Dąbrowie Górniczej powstaje nowoczesny Szpitalny Oddział Ratunkowy, który ma zapewnić mieszkańcom miasta i całego regionu szybszą diagnostykę, sprawniejszą pomoc w stanach nagłych oraz komfortowe warunki leczenia.

– Nowy SOR to część szerokiego programu rozwoju ZCO, który konsekwentnie zmienia się w jeden z najprężniej rozwijających się ośrodków onkologicznych w kraju. Inwestycja nie tylko unowocześnia kluczową część szpitala, ale przede wszystkim znacząco poprawi bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Dąbrowy Górniczej – podkreśla Marzena Kula, dyrektor Zagłębiowskiego Centrum Onkologii.

Nowa jakość ratownictwa medycznego

Projekt zakłada stworzenie SOR-u zaprojektowanego od podstaw zgodnie ze współczesnymi standardami organizacji ratownictwa medycznego. Najważniejszym założeniem jest czytelny podział przestrzeni na: – strefę otwartą, gdzie zaczyna się pomoc. To część, w której pacjenci są przyjmowani i poddawani wstępnej ocenie

medycznej (triaż). Przemysłana organizacja wejścia, rejestracji i wstępnego badania ma skrócić czas oczekiwania na decyzję o dalszym leczeniu. Nowa przestrzeń ma być jasna, czytelna i przyjazna dla pacjentów oraz ich bliskich.

– strefę zamkniętą, w której prowadzone będą badania oraz procedury medyczne wykonywane w stanach bezpośredniego zagrożenia życia.

Kluczowe elementy nowego SOR-u to:

- trzy stanowiska wstępnej intensywnej terapii,
- sala zabiegowa,
- gipsownia,
- pomieszczenia konsultacyjne,
- wydzielona poczekalnia dla osób towarzyszących,
- funkcjonalna przestrzeń pracy dla personelu medycznego i ratowników.

Konstrukcja oddziału została przygotowana tak, by zespoły medyczne mogły działać rów-

nolegle i niezależnie od siebie, co znacząco zmniejszy czas oczekiwania na interwencję.

Lokalizacja obok najważniejszej diagnostyki

Nowy SOR powstaje w partii nowej części nowego budynku ZCO, bezpośrednio połączonej z głównym skrzydłem szpitala. To rozwiązanie, które wyeliminuje konieczność transportu pacjentów przez odległe korytarze lub między budynkami, co w ratownictwie ma ogromne znaczenie.

W bezpośrednim sąsiedztwie SOR-u znajdują się: Zakład Radioterapii, Zakład Medycyny Nuklearnej, Zakład Diagnostyki Obrazowej z pracowniami: tomografii komputerowej, rezonansu magnetycznego, RTG, PET oraz scyntygrafii, laboratoria analityczne, poradnie onkologiczne i sale konferencyjne, w których odbywają się interdyscyplinarne konsylia.

Dzięki temu pacjenci wymagający pilnej diagnostyki będą mieli ją dosłownie „kilka kroków od łóżka”. W wielu przypadkach może to oznaczać szybszą diagnozę i wdrożenie właściwego leczenia – zwłaszcza u pacjentów onkologicznych, u których każda minuta może decydować o skuteczności terapii.

W tym samym skrzydle powstaje również Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii (OIOM), który stanowi naturalne zaplecze dla SOR-u i zapewni pacjentom najciężej chorym specjalistyczną opiekę przez całą dobę.

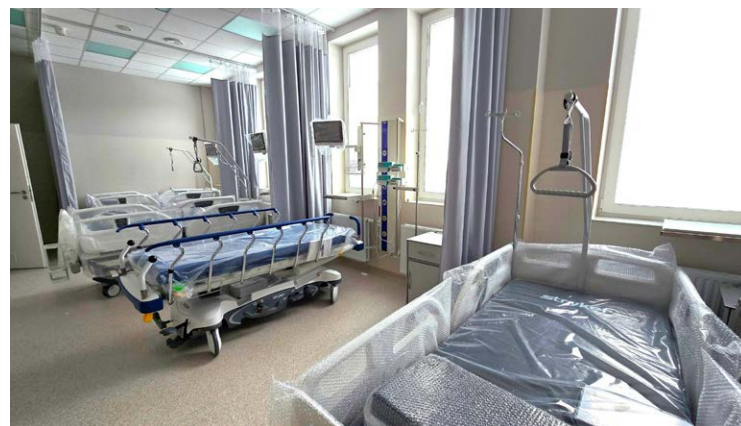
Docelowo, w nowym kompleksie ulokowane zostaną także oddziały: Chirurgii Onkologicznej, Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej, Ginekologii Onkologicznej. Wszystkie jednostki będą dzia-



fol. Tomasz Burek



fol. Tomasz Burek



fol. Tomasz Burek

Częścią nowego SOR-u jest nowy OIOM

łać w jednym miejscu, co znacząco usprawni proces leczenia, od diagnostyki po zabieg i leczenie pooperacyjne. Zgodnie z zapisami umowy oraz harmonogramem prac, inwestycja ma zostać zakończona

pod koniec grudnia tego roku. Prace budowlane osiągnęły już około 85 proc. zaawansowania, a ostatnie miesiące to intensywna faza wykończeń i instalacji wyposażenia.

Tomasz Burek

DĄBROWA GÓRNICZA INWESTUJE W ZDROWIE

Budowa nowego SOR-u w ZCO to kolejny element konsekwentnie realizowanej strategii rozwoju miejskiej ochrony zdrowia. W ostatnich latach modernizowano m.in. pracownie diagnostyczne, oddziały szpitalne, zaplecze ambulatoryjne i sprzęt medyczny. Miasto także aktywnie wspiera kolejne projekty szpitala, pozyskując środki zewnętrzne i przygotowując wnioski o nowe fundusze.

– Zależy nam na tym, by mieszkańcy Dąbrowy Górniczej mieli dostęp do usług medycznych na najwyższym poziomie. Nowy SOR to inwestycja, która zmieni oblicze miejskiej opieki zdrowotnej. To ważny krok dla pacjentów, dla personelu i dla całego regionu – podkreśla prezydent Marcin Bazylak.

– Nowy Szpitalny Oddział Ratunkowy w Zagłębiowskim Centrum Onkologii będzie miejscem, w którym współczesna medycyna spotka się z doskonale zaprojektowaną przestrzenią pracy personelu. To inwestycja, która odpowiada na realne potrzeby mieszkańców i wzmacnia rolę Dąbrowy Górniczej jako ważnego ośrodka ochrony zdrowia – zaznacza Marzena Kula, dyrektor szpitala.

INWESTYCJA Z DOFINANSOWANIEM

Realizacja nowego Szpitalnego Oddziału Ratunkowego możliwa jest dzięki pozyskaniu przez szpital 15 mln zł dofinansowania z Ministerstwa Zdrowia. Środki te pokrywają zarówno koszty budowy, jak i wyposażenia medycznego niezbędnego do pracy oddziału. To jedno z największych wsparć finansowych dla dąbrowskiej ochrony zdrowia w ostatnich latach.

Opłaty lokalne Podatki od nieruchomości nie będą na najwyższym poziomie

W trakcie listopadowej sesji Rada Miejska w Dąbrowie Górniczej podjęła uchwałę dotyczącą podatków od nieruchomości na rok 2026. Co ważne dla mieszkańców, wysokość stawek nie będzie na maksymalnym poziomie.

Preferencyjne stawki, niższe od maksymalnego poziomu wyznaczonego przez Ministerstwo Finansów i Gospodarki, dotyczyć będą budynków mieszkalnych oraz budynków pozostałych i gruntów pozostałych. Wyniosą odpowiednio 66 gr/m², 1,15 zł/m² i 10,42 zł/m². Gdyby przyjęto maksymalny poziom, byłoby to odpowiednio 77 gr, 1,25 zł i 12 zł. Ten pułap wyznacza wskaźnik inflacji sięgający 4,5 proc.

Ukłon w stronę zielonych dzielnic

– Stawki niższe od maksymalnych to ukłon w stronę mieszkańców, m.in. z terenów zie-

lonych. To właśnie tam mamy do czynienia z dużą liczbą zabudowań związanych z działalnością rolniczą typu stodoły czy obory, zaliczanych do kategorii budynki pozostałe. Dziś w tym celu wykorzystywane są w niewielkim stopniu. Dzięki niższym podatkom zarówno osoby, które prowadzą tego rodzaju działalność, jak również ci, którzy już w ten sposób nie wykorzystują tych budynków, będą nieco mniej obciążeni finansowo – podkreśla radna Renata Solipiwo.

W przyszłym roku stawki opiewać będą też na 1,45 zł/m² (od gruntów związanych z działalnością gospodarczą), 35,53 zł/m² (od

budynków związanych z działalnością gospodarczą). Wysokość podatków za m² wyniesie także: w przypadku budynków zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym 16,64 zł; związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych 7,27 zł; za lokale, sale lekcyjne oraz obiekty sportowe 10,22 zł; dla lokali pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego 10,42 zł; od wartości budowli lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 2%.

W głosowaniu 13 osób było „za”, 4 „przeciw”, 3 wstrzymały się.

Większość miast z maksymalnymi stawkami

W porównaniu z innymi miastami regionu, Dąbrowa Górnicza będzie mieć najniższy podatek za grunty pozostałe. Jeśli chodzi o budynki mieszkalne, niższa stawka będzie tylko w Sosnowcu, a w pozostałych miastach będą na maksymalnym poziomie. Podobnie będzie z budynkami pozostałymi, gdzie poza Tychami i Dąbrową reszta sa-

NA JAKIE OSZCZĘDNOŚCI
MOGĄ LICZYĆ MIESZKAŃCY?

261 zł* wyniesie oszczędność w przypadku:

- domu o pow. 180 m²
- na działce o pow. 512 m²
- z budynkiem gospodarczym o pow. 120 m²

*różnica przy stawce preferencyjnej 1798 zł i stawce maksymalnej 2059 zł

morządów zdecydowała się na najwyższe stawki.

Ustalając wysokość stawek, władze miejskie stoją przed trudnym wyborem: uzyskaniem jak najwyższych wpływów budżetowych albo zmniejszeniem ich, ale dzięki temu ulżeniu nieco portfelom dąbrowian. Przyjęte niższe stawki podatków od nieruchomości powinny dać wpływy budżetowe na poziomie ponad 7,9 mln zł. Gdyby były na maksymalnym poziomie, miejski budżet wzbogaciłby się o dodatkowe 2,7 mln zł.

Przemysław Kędzior

KIERMASZ BOŻONARODZENIOWY

05.12 PLAC WOLNOŚCI 15:00 - 18:00

W PROGRAMIE

- ROZŚWIETLENIE CHOINKI 16:30
- KONCERT MIEJSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ
- ANIMACJE UTRZYMANE W ŚWIĄTECZNYM KLIMACIE
- KIERMASZ OZDÓB I DEKORACJI ŚWIĄTECZNYCH
- KONKURSY I ZABAWY Z NAGRODAMI
- WARSZTATY ŚWIĄTECZNE

DO WYGRANIA CHOINKI

Rzeczpospolita

Miasto w prestiżowym rankingu

W listopadzie poznaliśmy laureatów kolejnej edycji Rankingu Samorządów „Rzeczpospolitej”. W tym gronie w czołówce uplasowała się Dąbrowa Górnicza.

– W Rankingu Samorządów, który redakcja „Rzeczpospolitej” organizuje już od ponad 20 lat, wyróżniamy najlepsze miasta i gminy pod względem zrównoważonego, odpowiedzialnego rozwoju – podkreślają organizatorzy.

W zestawieniu klasyfikowane są miejscowości z podziałem na trzy kategorie: miasta na prawach powiatu, gminy miejskie i miejsko-wiejskie oraz gminy wiejskie.

W kategorii miast na prawach powiatu Dąbrowa Górnicza zajęła 10. miejsce. Na podium znalazły się Sopot, Płock i Opole. Wy-



różnienie dla Dąbrowy Górniczej odebrał wiceprezydent Damian Rutkowski.

Ranking Samorządów organizowany jest przez dziennik „Rzeczpospolita”. Zasady i kryteria oceny ustala kapituła pod przewodnictwem prof. Jerzego Buzka, w skład której wchodzi przedstawiciel organizacji samorządowych, organizacji pozarządowych oraz redakcji gazety. W zestawieniu pod uwagę bra-

ne są wszystkie miasta i gminy w Polsce z wyjątkiem Warszawy. Kryteria oceny to blisko 30 szczegółowych wskaźników pogrupowanych w czterech obszarach: finanse, infrastruktura, społeczeństwo, środowisko. Pod uwagę brane są dane za lata 2022-2024, podchodzące z Głównego Urzędu Statystycznego, Ministerstwa Finansów oraz informacji samorządów udzielonych w ankiecie. PK

Rewitalizacja

Szanse na nowe życie terenów po hucie szkła w Ząbkowicach

Spółka Apartamenty Ząbkowice przygotowuje się do budowy ponad 800 mieszkań na terenie po Hucie Szkła Gospodarczego „Ząbkowice”. To ogromna szansa na włączenie zrujnowanego terenu w życie miasta i dzielnicy.

Jak podkreśla Ewa Fudali-Bondel, wiceprezydent Dąbrowy Górniczej, podczas przeprowadzonych trzy lata temu konsultacji, kierunek zagospodarowania terenu po dawnej hucie wskazali mieszkańcy Ząbkowic. – Mieszkańcy mocno podkreślali, że chcą, aby teren po hucie nie był już w przyszłości wykorzystywany pod cele przemysłowe, ale został przeznaczony na cele mieszkaniowe z jednoczesnym zachowaniem części obiektów poprzemysłowych – przypomina Ewa Fudali-Bondel.

Industrialny charakter miejsca

Do inwestycji na ponad 4-hektarowym terenie od dawna przygotowuje się spółka Apartamenty Ząbkowice z Pabianic. Z Karty Inwestycyjnej Przedsięwzięcia wynika, że inwestor planuje budowę 7 budynków z maksymalnie 808 mieszkaniami o powierzchni od 35 do 120 m kw. W budynkach przewidziane są także usługi i handel. Wymienia się m.in. małe punkty spożywcze, kawiarnię, cukiernię i aptekę. Do obsługi mieszkań i punktów handlowo-usługowych inwestor planuje budowę 1494 miejsc postojowych, z których część (270) przypisana byłaby usługom. Do dyspozycji mieszkańców byłoby także 10 miejsc do ładowania pojazdów. Jak można przeczytać na dedykowanej przedsięwzięciu stro-

nie internetowej, industrialny charakter miejsca ma nawiązywać do historii Huty Szkła Ząbkowice, a „zróżnicowane wysokości i indywidualne elewacje sprawiają, że każdy budynek ma swoją tożsamość i jest łatwo rozpoznawalny”. – Inwestycję zamierzamy realizować etapami. Rozpoczęcie prac, po uzyskaniu pozwolenia na budowę, planujemy rozpocząć w przyszłym roku – mówi Ewelina Wnękowska-Pietrzycka z zarządu spółki Apartamenty Ząbkowice.

Inwestycja na miarę oczekiwań

Aleksander Tuczynski, naczelnik Wydziału Urbanistyki w Urzędzie Miejskim w Dąbrowie Górniczej ocenia, że zaproponowane przez inwestora w koncepcji architektonicznej rozwiązania, spełniają oczekiwania zarówno co do jakości zaproponowanej architektury, jak i przyjętych rozwiązań przestrzeni wspólnych. – Projekt czerpie inspirację z historycznego kontekstu miejsca, wykorzystując materiały i symbolikę, które odzwierciedlają jego dziedzictwo, unikając jednocześnie monumentalizmu na rzecz skali ludzkiej – podkreśla Aleksander Tuczynski. Co ważne, koncepcja przedstawia miejsce, które nie tylko oddaje część historii, ale także służy społeczności jako dostępna i spokojna przestrzeń.

– Całość przestrzeni jest zaprojektowana tak, aby mogła być użytkowana przez każdego, niezależnie od wieku, sprawności fizycznej czy intelektualnej, bez konieczności specjalnych adaptacji. Maksymalne wykorzystanie światła dziennego do kształtowania przestrzeni wewnętrznych, wpływa na samopoczucie odwiedzających i tworzy unikalną atmosferę w zależności od pory dnia i roku – dodaje naczelnik, który podkreśla przy okazji, że spółka Apartamenty Ząbkowice przedstawiła czytelny i umożliwiający rozszerzenie układ komunikacyjny.

W trybie lex developer

Prezydent Dąbrowy Górniczej wydał już decyzję środowiskową dla inwestycji, co otwiera inwestorowi drogę do realizacji zamierzenia. Ponieważ jednak miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego nie dopuszcza w tym miejscu zabudowy mieszkaniowej, wniosek inwestora będzie rozpatrywany zgodnie z przepisami ustawy o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących, czyli tzw. lex developer. Ostateczna decyzja o umożliwieniu realizacji przedsięwzięcia będzie więc należała do radnych.

Piotr Purzyński



Teren po Hucie Szkła Gospodarczego Ząbkowice

fol. Dariusz Nowak



Wizualizacja kwartału A, pierwszego etapu inwestycji

materiały spółki Apartamenty Ząbkowice



materiały spółki Apartamenty Ząbkowice



materiały spółki Apartamenty Ząbkowice

Zdrowie

Gimnastyka korekcyjna pozostaje w Dąbrowie

Od września 2026 roku zajęcia korygujące wady postawy będą prowadzone przez wyłonionego przez miasto operatora. Podobnie jak w przypadku programu nauki pływania, będzie nim organizacja pozarządowa.

21 listopada radni zdecydowali o wniesieniu skargi kasacyjnej od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach dotyczącego uchwały wprowadzającej zmiany do Gminnego programu zajęć gimnastyki korekcyjnej dla dzieci i uczniów uczęszczających do dąbrowskich przedszkoli i szkół.

Radni stoją na stanowisku, że miasto powinno wykorzystać całą drogę zaskarżenia i czekać na ostateczne rozstrzygnięcie sporu prawnego dotyczącego przepisów, na podstawie których zajęcia z gimnastyki korekcyjnej były prowadzone w dąbrowskich szkołach do tej pory.

Celem miasta jest kontynuacja zajęć z gimnastyki korekcyjnej – w sposób możliwie najbardziej efektywny i realnie wspierający najmłodszych

mieszkańców naszego miasta. Dlatego też w ramach uzupełnienia zajęć z gimnastyki korekcyjnej, od października w naszym mieście realizowany jest program „Każde dziecko umie pływać”, z którego korzysta obecnie 776 uczniów klas pierwszych i drugich.

Gimnastyka z organizacją pozarządową

Zajęcia pilotażowej edycji programu potrwać do grudnia i będzie on kontynuowany w kolejnym semestrze – od marca do końca maja. Co istotne, w drugim semestrze zajęcia będą prowadzone w rozszerzonej formule, czyli zarówno nauki pływania, a także doskonalenia dla tych uczniów, którzy jeszcze w wodzie nie czują się zbyt pewnie.

Do końca tego roku szkolnego kontynuowane będą również zajęcia z gimnastyki korekcyjnej w dotychczasowej formule. Od września zajęcia korygujące wady postawy będą prowadzone przez wyłonionego operatora. Podobnie jak w przypadku programu nauki pływania, będzie nim organizacja pozarządowa. Miasto planuje realizację tego programu w partnerstwie z NGO, dzięki czemu, tak jak do tej pory, zajęcia będą mogły się odbywać w szkołach, a także obiektach należących do Centrum Sportu i Rekreacji.

Takie rozwiązanie pozwoli na ubieganie się o dodatkowe środki na realizację zadania z funduszy Ministerstwa Sportu i Turystyki, które zwyczajowo konkursy na dofinansowanie tego typu zadań ogłasza w I kwartale każdego roku.

BM



Miasto dostrzega również inne potrzeby uczniów oraz oczekiwania rodziców i opiekunów. W dzisiejszych realiach dzieci i młodzież borykają się z różnego rodzaju uzależnieniami behawioralnymi tj.: od telefonów komórkowych, internetu, mediów społecznościowych, gier komputerowych, a także spotykają się z przypadkami przemocy rówieśniczej, hejtu, przemocy ze strony dorosłych czy braku poszanowania ich indywidualności. Dlatego też, wychodząc naprzeciw problemom szeroko pojętego zdrowia psychicznego i fizycznego, młodzi mieszkańcy miasta, a także ich rodzice, mogą skorzystać z dodatkowego wsparcia, m.in.:

- „Dąbrowska Przystań w Navigare” projekt wsparcia psychologicznego dla dzieci i młodzieży (500 godzin bezpłatnych konsultacji psychologicznych dla dzieci i młodzieży w wieku 10-20 lat z miasta Dąbrowa Górnicza, połączone z kampanią informacyjno-edukacyjną).
- Dąbrowska Przystań – wsparcie dla rodziców i zdrowia psychicznego dzieci. To cykl warsztatów dla rodziców/opiekunów prawnych dzieci z terenu Dąbrowy Górniczej obejmujący zakres najczęstszymi pojawiającymi się zagadnieniami związane z socjalizacją młodych osób. Są to zajęcia weekendowe prowadzone przez coachów – psychoterapeutów.

REKLAMA

NEMO
świat rozrywki
Dąbrowa Górnicza

Bal
sylwestrowy
2025/26

GODZ. 19:00 • 3:00

BILETY: 349,00 zł /osoba
przedprzedaż do 11 grudnia
389,00 zł /osoba
do 12 grudnia

Do zakupienia
na www.nemo-swiatrozrywki.pl
lub w dziale
gastronomiczno-rozrywkowym

WIĘCEJ INFORMACJI: tel. 32 639-05-67 • kom. 602 379 300

PÓŁ
KOLONIE
ZIMOWE
2026

DWA TURNUSY
16-20.02
23-27.02

kom. 660 426 724 • m.bukowska@nemo-wodnyswiat.pl

NEMO
świat rozrywki
Dąbrowa Górnicza

Sztuka

Od fotografii do własnej galerii



fot. Marek Wesołowski



– Odkąd pamiętam, lubiłam fotografować i zostało mi to do dziś. Uwielbiam zatrzymywać emocje, czas i obraz na fotografii. Lubię „pracować” już ze zrobionymi zdjęciami, przerabiając je według własnego uznania, według tego, co akurat czuję i przeżywam. Często pokazuję na nich swoje myśli, mówię przez nie więcej niż za pomocą słów – przyznaje Katarzyna Pawlikowska.

W 2012 roku dąbrowianka spotkała na swojej drodze artystę Antoniego Kreisa. To on pokazał jej, że fotografia nie może być nudna, a sztuka powinna być nieobliczalna. Od tego czasu wszystko potoczyło się szybko.

– Najpierw studium fotograficzne, potem czas na pierwszą wystawę indywidualną, nagrody w konkursach, wstąpienie do Związku Polskich Artystów Fotografików Okręgu Śląskiego i rozpoczęcie studiów w Instytucie Twórczej Fotografii w czeskiej Opawie. Teraz galeria... Oczywiście nadal tworzę, wciąż biorę udział w wystawach i konkursach fotograficznych – mówi.

Kameralna przestrzeń

Nazwa galerii nie jest przypadkowa. Na początku w kameralnej przestrzeni miało zawisnąć tylko dziewięć dzieł.

– Otwarcie galerii sztuki od jakiegoś czasu było moim marzeniem. Tym bardziej w Dąbrowie Górniczej, moim rodzinnym mieście. Sztuka jest bardzo ważna w moim życiu i bardzo się cieszę, że udało mi się spełnić to marzenie – mówi Katarzyna Pawlikowska, założycielka nowo otwartej galerii sztuki 9ARTS.

– Wymyśliłam sobie, gdy już wiedziałam, w którym lokalu otworzę kameralną galerię, że będzie można powiesić w niej dziewięć dzieł. Oczywiście nie znałam wtedy wymiarów lokalu. Chciałam też, aby nazwa była krótka i uniwersalna. Jak się okazuje, tych dzieł zmieści się znacznie więcej, co mnie oczywiście cieszy – mówi Katarzyna.

Wybór odpowiedniego lokalu nie był prosty

– Długo myślałam nad tym, jaki lokal jest mi potrzebny. Jaka ma być ta galeria i w jakim miejscu. Najważniejsze było dla mnie to, żeby powstała w centrum miasta, bo to, że w Dąbrowie Górniczej, było oczywiste. Postawiłam też na kameralną przestrzeń, w której osobiste projekty przemówią najmocniej. Udało mi się znaleźć takie miejsce właśnie na ul. Sobieskiego 7B. Lokal nie wymagał remontu, tylko pomalowania całości na biały kolor i zakupu oraz montażu oświetlenia galeryjnego. Naj-

wiekszym wyzwaniem było połączenie tych wszystkich elementów i to, żeby zdążyć przed zaplanowanym na 14 listopada otwarciem. W tym dniu pojawił się niewielki stres i myśl „a co, jeśli nikt nie przyjdzie?”. Z drugiej strony byłam bardzo szczęśliwa, że spełniam swoje marzenie. Uważam, że otwarcie i wernisaż się udały, przyszło wiele osób, ledwo wszyscy pomieścili się w galerii – opowiada Katarzyna.

Terapeutyczny wymiar sztuki

Główną misją galerii 9ARTS jest upowszechnianie sztuki współczesnej, umożliwienie publiczności kontaktu z dziełami sztuki i kontaktu z artystami, edukowanie, a także uwrażliwienie na wartość kultury. Katarzyna planuje też organizować warsztaty artystyczne, ale także relaksujące i po części terapeutyczne. Piątki, oprócz wernisaży, będą zarezerwowane na spotkania z artystami, pisarzami, poetami i z innymi

twórcami, którzy podzielą się tym, co tworzą. Będą się też tu odbywać sesje fotografii sensualnej, zaadresowane szczególnie do kobiet. Sesje te będą mieć też wymiar terapeutyczny.

– Dzięki warsztatom uczestnicy będą mogli poznać różne procesy twórcze czy różne techniki plastyczne. Warsztaty artystyczne pomogą rozwijać kreatywność, umiejętności manualne i społeczne, pomogą wyrażać emocje oraz zredukują stres. Pozwolą także budować pewność siebie, odkrywać swoje pasje i zdobywać nowe umiejętności, a także nawiązywać znajomości w grupie osób o podobnych zainteresowaniach. Łada dzień ruszają również sesje fotografii sensualnej – mówi Katarzyna. I dodaje, że proces tworzenia rozwija wyobraźnię, kreatywność i umiejętności społeczne. Sztuka może być formą terapii, wspierającą zdrowie psychiczne i samopoczucie. Galeria jest skierowana do każdego, kto chce obcować ze sztuką.

– Chciałabym, aby odwiedzający czuli się w 9ARTS przede wszystkim swobodnie. Żeby prowadzili dialog z artystami, a także z innymi odwiedzającymi. W galerii wygospodarowałam również taki niewielki kąt, w którym znajdują się fotele i regał z książkami o sztuce, o fotografii i różne książki artystyczne. Tutaj można usiąść, napić się darmowej herbaty czy kawy i poczytać czy przeglądać książki – opowiada Katarzyna. – Chcę promować i przedstawiać przede wszystkim różnego rodzaju sztuki wizualne: fotografię, malarstwo, grafikę, rysunek czy rzeźbę.

Obecnie w 9ARTS można obejrzeć prace Iwony Germanek. To artystka wizualna zajmująca się fotografią kreatywną, portretem oraz szeroko rozumianym eksperymentem fotograficznym, a jej projekty są zawsze bardzo interesujące. – Wystawa prac Iwony Germanek wszystkim bardzo się podoba. Przestrzeń też się podoba, jak przystało na kameralną galerię, jest idealna i dobrze oświetlona – mówi Katarzyna.

Aneta Błyszczek

Galeria Sztuki 9ARTS

**ul. Sobieskiego 7B,
Dąbrowa Górnicza
www.9arts.pl**

Zdrowa kuchnia

Kawiarnia, która karmi ciało i rozwija duszę

fot. Dariusz Nowak



W samym sercu Dąbrowy Górniczej powstało miejsce, które łączy miłość do zdrowego jedzenia z troską o rozwój wewnętrzny. Fit Kawiarnia Dobre Miejsce stworzona przez Karolinę Kaczmarczyk, psycholożkę z pasją, to nie tylko przestrzeń pełna aromatu kawy i pysznych, zdrowych potraw. To także lokal, w którym można zwolnić, odetchnąć i zadbać o siebie, m.in. podczas warsztatów rozwojowych.

Z Karoliną rozmawiam o misji budowania miejsca pełnego dobra, wsparcia i autentyczności oraz o tym, jak połączyła psychologię z gastronomią, tworząc wyjątkowy punkt na mapie miasta.

– Pomyśl na własną kawiarnię dojrzał we mnie przez wiele lat. To był proces – mówi Karolina. – Dziesięć lat temu założyłam swojego bloga kulinarnego, zaczęłam przygodę z gotowaniem. Wtedy też pojawił się pomysł pracy w gastronomii, doskonalenia się w tym zakresie. Na początku tego roku moje życie zawodowe mocno się zmieniło i postawiłam wszystko na jedną kartę. Powiedziałam na głos „teraz albo nigdy” i akurat zobaczyłam post Powiatowego Urzędu Pracy o dotacjach na pierwszy biznes. Wyzwaniem było ogarnięcie marzeń w głowie i przelanie ich na życie, podjęcie ryzyka. To wszystko nauczyło mnie, że nasze marzenia naprawdę możemy spełniać, nawet mimo trudności.

Psycholog z pasją do gotowania

Karolina z wykształcenia jest psychologiem. Dobre Miejsce to połączenie zawodu psychologa, miłości do gotowania i tworzenia dobrych relacji.

– To miejsce, którego sama szukałam w swoim zawodowym życiu. Przestrzeń, która daje innym dobro. Pyszne i zdrowe jedzenie, a także rozmowy od serca, ponieważ uważam, że właśnie tego nam w życiu brakuje – przyznaje. I dodaje, że bycie psychologiem pomogło jej w zrozumieniu, gdzie chce być w życiu i jak tworzyć swoje marzenia.

– Dobre Miejsce stworzyłam z potrzeby pokazania ludziom, że w życiu powinniśmy otworzyć bardziej swoje serca, być bardziej wdzięcznymi, radosnymi, empatycznymi. Studiowałam psychologię pozytywną, w której ważne są te wartości. Chcę je przekazywać w Dobrym Miejscu,

aby ludzie czuli się dobrze, nie tylko w kawiarni, ale też na co dzień. Stąd też pomyśl na warsztaty i spotkania rozwojowe, abyśmy mogli, jako społeczność, poznawać się i wspierać – opowiada.

Z miłości do zdrowego stylu życia

W kawiarni menu oparte jest na zdrowych i zbilansowanych posiłkach. Każda potrawa i deser ma policzone wartości odżywcze – kalorie i makroskładniki.

– Zainteresowanie zdrowym stylem życia zaczęło się u mnie od adopcji syna, ponad 12 lat temu. Kilkudniowe dziecko w domu, świat się zmienił i zmieniły się nawyki żywieniowe. Dodatkowo, mąż zaczął uprawiać sport. Bieganie, siłownia. Poszłam za tym i również zaczęłam bardziej dbać o siebie. Małe kroki i nawyki tworzone przez lata zbudowały zmiany w życiu, które chcemy przekazywać dalej. Nie chodzi o to,

żeby ludzie rezygnowali ze wszystkiego, ale zwracali uwagę na to, co jedzą, w jaki sposób dbają o siebie. Zdrowy styl życia to mieszanka odpowiedniej diety i ruchu, ale równie ważne jest dbanie o swoje zdrowie psychiczne – wyjaśnia Karolina.

Bezpieczna przestrzeń

Karolina chce, aby Dobre Miejsce było bezpieczną przestrzenią, w której ludzie mogą odetchnąć i szczerze się uśmiechnąć.

– Często widzę, że ktoś wchodzi do kawiarni smutny i zrezygnowany, a wychodzi w zupełnie innym nastroju. Często rozmawiam z klientami, nie tylko o aktualnym menu, ale o ich dniu, zmartwieniach. Wierzę, że rozmowa ma moc – mówi.

W kawiarni można nie tylko napić się kawy i dobrze zjeść. W planach są warsztaty i spotkania łączące psychologię i zdrowy styl życia, np. spotkanie z dietetykiem, warszta-

ty z aromaterapii, warsztaty oddechowe z dźwiękami mis tybetańskich.

– Mam mnóstwo planów na 2026 rok – mówi Karolina. – Ale najbardziej marzę o tym, aby moi goście mówili, że coś w ich życiu zmieniło się na lepsze, że odważyli się spełnić to jedno marzenie, które mieli w sercu od dłuższego czasu. Aby dobro, które u mnie dostali, podali dalej. Marzę o tym, aby odważyli się na zdrowe zmiany, nie tylko te w diecie, ale przede wszystkim w swojej głowie – dodaje.

Aneta Błyszczek

Kawiarnia Dobre Miejsce

ul. Wyszyńskiego
3 (między WSB
a ośrodkiem zdrowia)
FB: DOBRE Miejsce Fit
Kawiarnia
IG: dobre.miejsce_fit.
kawiarnia

Przedsiębiorczość

Nowe biznesy na Manhattanie

Naleśnikarnia z ofertą zajęć artystycznych oraz centrum fulfillmentowe. Takie firmy ulokują się w miejscach, które dostępne były w kolejnej edycji miejskiego konkursu „Lokal na start”.

Laureatkami 12. edycji konkursu „Lokal na start” zostały Magdalena Cybulska i Katarzyna Latacz. Obie panie dla swoich biznesowych przedsięwzięć wybrały miejsca na gołonoskim Manhattanie. Magdalena Cybulska, przy ul. Piłsudskiego 36/629, planuje

stworzyć naleśnikarnię. Nie będzie to jednak typowy lokal gastronomiczny, bo oprócz oferty kulinarnej zaserwuje warsztaty artystyczne, m.in. zdobienie imbryczków, filiżanek i kubków, tworzenie serwetek na szydełku czy innych dekoracji.

Katarzyna Latacz, przy ul. Piłsudskiego 34/643A, zamierza prowadzić centrum fulfillmentowe. Będzie to miejsce kompleksowo obsługujące sklepy internetowe – od magazynowania towaru, przez kompletowanie zamówień, pakowanie, aż po wysyłkę do klientów. Umoż-

liwi również sprzedaż bezpośrednią oraz osobisty odbiór zamówionych rzeczy.

Program „Lokal na start” jest wspólnym przedsięwzięciem miasta i Dąbrowskiego Inkubatora Przedsiębiorczości. W dotychczasowych jedenastu edycjach programu wyłoniono

pięćdziesięciu laureatów, którzy przedstawili najlepiej uzasadnione pomysły biznesowe. Były to również najlepiej opracowane wnioski pod względem merytorycznym, uwzględniające sposób adaptacji wybranych lokali do planowanej działalności. PK

R E K L A M A



HELIOS
dream

Wymarzone miejsce na film
W kinie Helios w CH Pogoria

CHKISTIE 4K

Edukacja

Crossover dla przyszłych mechaników

Jak się uczyć, to od najlepszych. I z wykorzystaniem najlepszych materiałów do nauki. Dla przyszłych mechaników samochodowych takim materiałem jest nowy SUV. Właśnie takie auto trafiło niedawno do Zespołu Szkół Technicznych.



foto: Nikodem Jagieła/ZST

Zespół Szkół Technicznych w Dąbrowie Górniczej kształci przyszłych specjalistów od „czterech kółek” w technikum oraz szkole branżowej. Kierunki cieszą się popularnością, a żeby lepiej wdrażać młodzież do przyszłej profesji, placówka uczestniczy w programie „BMW dla Szkół”. W jego ramach nauczyciele uczestniczą m.in. w szkoleniach, a uczniowie biorą udział w praktykach zawodowych.

Kolejnym akcentem tej współpracy było przekazanie szkole nowego samochodu BMW X1. Dzięki temu uczniowie będą mogli poznać najnowsze

rozwiązania techniczne stosowane w motoryzacji klasy premium – m.in. układy napędowe, systemy bezpieczeństwa, architekturę elektryczną i elektroniczną, a także procedury serwisowe zgodne ze standardami BMW.

– BMW Group Polska przekazała nowy pojazd do celów dydaktycznych w uznaniu za owocną współpracę szkoły z lokalnym dealerem BMW Gazda Group Dąbrowa Górnicza. ZST został wytypowany do otrzymania samochodu dzięki pozytywnej rekomendacji lokalnego przedstawiciela BMW Tomasza Trefona, dyrektora

zarządzającego Gazda Group – mówiła Barbara Sakowska, wicedyrektor Zespołu Szkół Technicznych.

– Koncerny samochodowe inwestują w technologię, aby oferować klientom coraz lepsze pojazdy. Równie ważna jest jednak inwestycja w ludzi, którzy z tą technologią pracują. My właśnie takie działania prowadzimy, a jednym z przykładów jest nasz flagowy program „BMW dla Szkół”. Zespół Szkół Technicznych wyróżnia się w nim niesamowitą aktywnością – wyjaśniła Justyna Kukułka z BMW Group Polska.

PK

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Inauguracja WSPS w Dąbrowie Górniczej

Ponad 2 000 kandydatów i uroczysty początek nowego roku akademickiego 2025/26.

21 października odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 2025/2026 Wyższej Szkoły Planowania Strategicznego. Tegoroczny początek nauki ma wyjątkowy wymiar – uczelnia przyjęła ponad 2 000 kandydatów, potwierdzając swoją pozycję jako jednego z najszybciej rozwijających się ośrodków akademickich w regionie.

Uroczystość otworzył wicekanclerz uczelni, mgr inż. Roman Szopa, który w swoim przemówieniu podkreślił dynamiczny rozwój WSPS i szeroki zakres inicjatyw, jakie szkoła realizuje na rzecz społeczności lokalnej i krajowej:

– Wyższa Szkoła Planowania Strategicznego niezmiennie realizuje swoją misję, nie

tylko jako uczelnia kształcąca przyszłych profesjonalistów, ale także jako instytucja aktywnie zaangażowana w rozwój edukacji, zdrowia publicznego i budowanie współczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy, kompetencji i odpowiedzialności społecznej.

Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych realizujemy szereg ambitnych projektów, rozwijamy bazę dydaktyczną i uczestniczymy w programach mobilności międzynarodowej, współpracując z uczelniami w Bośni, Brazylii, Wietnamie, Albanii, Ukrainie, Czechach i na Słowacji.

W nowy rok akademicki wchodzimy z dumą z dotychczasowych osiągnięć, pełni determinacji, by realizować

kolejne cele. Wszystkie te działania powodują, że pozycja naszej uczelni na rynku edukacyjnym plasuje nas w czołowie polskich szkół wyższych, a jakość kształcenia, która jest naszym priorytetem, owocuje wciąż rosnącym naborem. To dla nas ogromny powód do dumy, ale też zobowiązanie.

W obecności licznych przedstawicieli świata nauki, polityki i medycyny zabrzmiała rola ślubowania. Nowi studenci WSPS złożyli uroczystą przysięgę rzetelnego studiowania, rozwoju intelektualnego i godnego reprezentowania swojej uczelni.

Podczas wydarzenia wręczono również prestiżowe nagrody AMICUS CERTUS, przyznawane osobom szczególnie wspierającym działalność i rozwój szkoły.



Wśród licznie przybyłych gości znaleźli się przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, świata nauki, ochrony zdrowia oraz instytucji publicznych.

Uczestnicy uroczystości mieli również okazję spotkać przedstawicieli środowisk medycznych – w tym dyrektorów i kierowników szpitali, pogotowia ratunkowego oraz placówek ochrony zdrowia z całego regionu.

Podczas uroczystości nie zabrakło również wyjątkowego momentu – jubileuszu 20-lecia pracy zawodowej pani dziekan Agnieszki Banasikowskiej.

W serdecznej atmosferze wspomnień i gratulacji społeczność akademicka WSPS uhonorowała panią dziekan za jej ogromne zaangażowanie, profesjonalizm oraz wkład w rozwój uczelni.

Kulminacyjnym punktem uroczystości był inauguracyjny wykład prof. ucz. dr hab. Klaudiusza Nadolnego. Pt.: Rozwój i innowacje w ratownictwie medycznym.

Tegoroczna inauguracja była czymś więcej niż rozpoczęciem kolejnego semestru. To manifest wspólnoty ludzi, którzy wierzą, że nauka może zmieniać rzeczywistość – mądrze, odpowiedzialnie i z pasją.

Barbórka

Światelko w kopalni

Motywnym przewodnim konkursu plastycznego tegorocznej Barbórki Rodzinnej jest lampa górnicza, a zatem prezentujemy krótką historię tego nieodzownego, osobistego towarzysza każdego górnika.

Począwszy od pradziejów człowiek schodził w podziemia, drążył górnicze chodniki i pozyskiwał surowce mineralne, a do tego niezbędne były dwie rzeczy: narzędzie górnicze i źródło światła. Najstarsze znalezisko górniczej lampy olejowej pochodzi sprzed 12 tys. lat z kopalń kredy w Anglii, a w Polsce w neolitycznych (około 2000 lat p.n.e.) kopalniach krzemienia do oświetlania używano łuczywa nasączone żywicą. Do drugiej połowy XIX w. w tym zakresie niewiele się zmieniło, a jak pisał w podręczniku „Górnictwo w Polsce opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego” w 1841 r. Hieronim Łabęcki: „Do przyświecania robotom służyć mogą wióry, łuczywa, pochodnie, lecz zwykle używa się świec, oleju albo łożu w lampce, każdy zaś górnik opatrzony być winien w kręsiwo i nóż czyli kozik”. Zatem podstawowym źródłem światła w kopalniach był gliniany, a później metalowy kaganek. Paliwem był tłuszcz roślinny lub zwierzęcy, a jako knota używano włókien roślinnych lub sierści zwierzęcej. Ten sposób oświetlania przez wieki był stosowany między innymi w dawnych kopalniach na terenie obecnej Dąbrowy Górniczej, a używali go średniowieczni gwarkowie w kopalniach ołowiu i srebra, górnicy galmanu w XIX w., czy też górnicy w kopalni węgla Reden.

Przełomowa lampa karbidowa

Prawdziwy przełom nastąpił w 1862 r., kiedy niemiecki chemik Friedrich Wöhler uzyskał węgiel wapnia, czyli karbid. Lampa karbidowa to rodzaj metalowej puszk, która w dolnej części posiada zbiornik na karbid, a w części górnej zbiornik wody. Woda stopniowo cieknie do karbidu, który rozkłada się, wy-

wojennej Polsce były Zakłady Azotowe w Chorzowie, a wapno niezbędne do wypału karbidu pochodziło między innymi ze Strzemieszyc.

Lampa bezpieczeństwa

W historii górnictwa zapisała się także inna lampa, która dziś często jest uznawana za symbol górnictwa. To lampa bezpieczeństwa. Pierwszym konstruktorem olejowej lampy bezpieczeństwa w 1815 r.



Ewolucja lampy górniczej, od lewej: lampa olejowa, karbidowa, bezpieczeństwa, elektryczna RC-12

dzielając palny gaz acetylen. Płomień palnika lampy karbidowej dawał nawet do 10 razy więcej światła niż dotychczasowe lampy olejowe. Popularna karbidka stała się powszechnie stosowanym do lat 60. XX w. sprzętem oświetleniowym w kopalniach, a porcja 200 g karbidu wystarczała górnikowi na jedną zmianę. Jednym z głównych producentów karbidu w przed-

był Humphrey Davy, a w późniejszych latach pojawiało się jeszcze kilka wersji tej lampy. W 1882 r. Carl Wolf skonstruował lampę wykorzystującą benzynę, która produkowana przez niemiecką firmę Frimann & Wolf, w tym przez oddział w Katowicach, stała się standardowym wyposażeniem kopalń węgla. Lampa posiadała szklany cylinder, w którym palił się płomień, a w części górnej znaj-



Górnicy kopalni Mortimer-Porąbka z lampami karbidowymi i elektrycznymi, lata 60. XX w.

dował się siatkowy, metalowy kosz, uniemożliwiający przedostanie się płomienia poza lampę. Lampa ta była przede wszystkim wykorzystywana do oznaczania obecności metanu w wyrobiskach górniczych. Metan powodował wydłużanie się płomienia lampy, a na tej podstawie można było określić zawartość metanu w zakresie od 0,5 do 5 proc. Z kolei zmniejszanie się płomienia wskazywało na spadek zawartości tlenu, co pozwalało na wycofanie się górników z wyrobiska i uniknięcie ewentualnego uduszenia.

Lampy elektryczne

Używanie lamp karbidowych oraz paradoksalnie lamp bezpieczeństwa było przyczyną licznych katastrofalnych wybuchów metanu, stąd też w latach 60. XX w. w polskich kopalniach metanowych zastąpiono je lampami elektrycznymi. Jednak w zakładach bez zagrożeń metanowych, takich jak kopalnia Paryż (Generał Zawadzki), wskaźnikowe lampy benzynowe były w użyciu do końca funkcjonowania kopalni. Pierwsze konstrukcje lamp elektrycznych pojawiły się już pod koniec XIX w., jednak dopiero od lat 20. XX w. firma Frimann & Wolf rozpoczęła produkcję akumulatorowych lamp wyposażonych w żarówkę w koszu ochronnym. Lampy te, zwane przez górników „bomba”, osiągały, niestety, znaczną masę około 5 kg, ale pozwalały na świecenie nieprzerwanie przez 15 godzin.

Pierwsze elektryczne lampy nahełmne wprowadzono w latach 20. XX w. w USA, a w Polsce ich produkcję rozpoczęto w zakładach FASER w Tarnowskich Górach w 1957 r. Sztandarowym produktem tych zakładów była lampa typu Rc-12, która na długi czas stała się podstawowym wyposażeniem wszystkich kopalń w Polsce. Współczesne lampy górnicze wykorzystują jako źródło światła diody LED, co daje dużą ilość światła przy niewielkim zużyciu energii, a to z kolei przekłada się na niewielką (poniżej 1 kg) masę akumulatora.

Wszystkie rodzaje lamp górniczych można zobaczyć na ekspozycji w Muzeum Miejskim „Sztygarka” w Dąbrowie Górniczej, a w trakcie Barbórki Rodzinnej 4 grudnia uczestnicy konkursu plastycznego zaprezentują swoje autorskie interpretacje lampy górniczej.

Zbigniew Mirkowski

BARBÓRKA RODZINNA 2025:

- **16.00** – rozpoczęcie uroczystości barbórkowych pod pomnikiem Stanisława Staszica, skąd przemarsz na plac Wolności
- **Około 16.30** – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego i zabawa dla wszystkich uczestników imprezy na placu Wolności

#Herstorie

Dziewczyna, która się marszczy

Szerokie spektrum twórczości, nietuzinkowe spostrzeżenia, obawy, marzenia czy wyzwania. Rozumienie przyjaźni, wpływ rodziny na działalność. Spotkanie autorskie z Marią Peszek zamknęło cykl #Herstorie realizowany przez Miejską Bibliotekę Publiczną.

Maria Peszek to piosenkarka, aktorka i autorka tekstów. Powiedzieć można kobieta orkiestra. Napisała również książki „Bezwstydnik” i „Naku*wiam Zen”. Ze swoją aktywnością artystyczną, wyrazistością wypowiedzi, charakterem i poglądami, które płyną z jej twórczości, bardzo dobrze wkomponowała się w biblioteczny projekt „#Herstorie: Kobiety, które tworzą literaturę”. W jego ramach 13 listopada artystka spotkała się z czytelnikami w Bibliotece Głównej.

– Aktorka, piosenkarka, poetka, autorka tekstów. Co jeszcze dodać? – zapytała prowadząca Agata Zygmunt.

– Świetna kucharka – odparła Maria Peszek.

Specjalistka od zup

– Co dobrego pani gotuje? – kontynuowała prowadząca.

– Zależy od okoliczności. Specjalizuję się w zupach. Gotuję dużo wszelakich autorskich zup. Przepisów nie będę zdradzać, zostawię je na książkę kucharską – żartowała Peszek. – Nie czuje się pani kobietą, raczej dziewczyną. Gdzie leży ta granica? – pytała Agata Zygmunt.

– Czuję się dziewczyną, która się powoli marszczy. W głowie i emocjach bardziej pasuje mi bycie dziewczyną, teraz lat 52. Dziewczyna to bardziej stan przygody – odpowiedziała Maria Peszek.

Podczas spotkania poruszono też kwestię postrzegania kobiecości, które się zmienia. Kiedyś nie do pomyślenia było, żeby w wieku 40 lat czytać komiksy, oglądać Avangersów, mieć zielone włosy.

– Mam odmienne wspomnienia, bo wychowałam się w domu otwartym, w którym było dużo osób z kręgów artystycznych. Moje wspomnienia o tym, jak kobiecość manifestowała się 40-50 lat temu, sprowadzają się przez to do tego, że kobiety wyrażały się tak, jak chciały. Wiem, że moje



Maria Peszek

doświadczenia są odmienne od większości społeczeństwa, które miało mniej szans, by być sobą – wyjaśniała Peszek.

Zaznaczyła jednocześnie, że niemalże wszyscy w rodzinie czy wśród znajomych mieli kogoś, kto wyłamywał się z powszechnie dominujących schematów.

– Ważnym elementem mojego domu rodzinnego i dzieciństwa była możliwość porozmawiania o wszystkim. Czasami były to burzliwe rozmowy i awantury, bo otwartość dopuszcza sytuację, że ktoś powie coś, co nie jest dla nas przyjemne. Nigdy nie było bolącej ciszy, było za to wrażenie, że jesteśmy sobie ciekawi, możemy mówić o tym, co jest dla nas ważne. To nie jest oczywiste, czasami wręcz bardzo wyjątkowe, ta możliwość artykułowania i bycia wysłuchaną. Robienie sztuki ma sens, bo to też pewnego rodzaju rozmowa i próba zrozumienia innego człowieka – wyjaśniała Maria Peszek.

Płyta jak dziecko

W trakcie spotkania poruszono również temat debiutu

muzycznego, albumu „Miasto mania”.

– Z tym wiązała się trudna praca, nie byłam przekonana, że to będzie dobre. Nie spodziewałam się, że tak się potoczy i ludzie pokochają tę płytę. W ogóle płyty traktuję jak swoje dzieci – w danym momencie robimy wszystko, by było im najlepiej. Są znakami czasu, jakim byłam człowiekiem, jaka była Polska i świat. Są zapisami mojego dojrzewania, jako osoby, więc nie zmieniałabym na nich nawet pół słówka – oceniła Maria Peszek.

Padła też kwestia, czy doświadczenie sceniczne – aktorskie i wokalne – eliminuje treść.

– Za każdym razem jest jakiś rodzaj znaku zapytania. Teraz to bardziej znak zaciekawienia: co się wydarzy, jacy będą widzowie, może się czegoś nowego dowiem? To wspaniały sposób poznania odbiorców albo zawalczenia o nowych. Zdarzały się osoby na spotkaniach autorskich, które zupełnie nic o mnie nie wiedziały. Proszę w pięciu zdaniach przekonać mnie, że bym kupił książkę – mówili. Dzięki

takim sytuacjom wiele dowiaduję się o tym, czego się boimy, o czym marzymy, dowiaduję się o współobywatelach. Gromadzę kompendium wiedzy i inspiracji do dalszych artystycznych zmagani. Nigdy jednak po spotkaniu nie czułam się gorzej niż przed. Jeśli w życiu po czymś czuję się gorzej, to tego nie kontynuuję. Spotkania są bardzo wysoko na liście rzeczy, które dają mi radość. Koncerty teraz stresują mnie dużo mniej niż dawniej. Niepewność wiąże się z technologią, z tym, że coś nie zadziała, a przez to gorzej zaśpiewam – wyliczała Peszek.

Nagość i stres

– Stresuję się pracą z kamerą, mam poczucie, że jeszcze niewiele umiem. Kręci i ciekawi mnie to, ale nie akceptuję mojego braku doświadczenia w tej kwestii. Bycie gołym przed kamerą jest bardzo trudne. Jest to jedyna strefa aktywności, w której nie czuję się pewnie. Teatr nie jest dla mnie traumatyczny, a nagość traktuję tam jako narzędzie pracy. W graniu na scenie czuję się dobrze – wyjaśniała.

Kroczenie artystyczną drogą wiąże się z podejmowaniem kolejnych wyzwań czy wręcz z urzeczywistnianiem twórczych marzeń.

– Jest mnóstwo artystów, których bardzo kocham, jednak nie mam marzenia, że chciałabym zaśpiewać z konkretną osobą. Marzę natomiast o występie z wielką orkiestrą, z chórem, wykonaniu pieśni Mikołaja Góreckiego. Takie przedsięwzięcia mnie kręcą. Marzeniem jest także to, by mieć środki, żeby spokojnie tworzyć sztukę jakościową, bez konieczności pójścia na kompromisy. Są to pragnienia bardziej racjonalne – opisywała Maria Peszek.

Bliskość i samotność

Poza sferą publiczną, w życiu każdego jest też obszar prywatny i nawiązywane relacje.

– Nie mam zbyt wielu przyjaciół, bo jestem samotnicą, lubię ciszę, przestrzeń, żeby pomieścić wszystko, co dzieje się w głowie. Przyjaźń wymaga czasu i tego, by poświęcić się drugiej osobie. Dużo energii zabiera mi wymyślanie tego, co chcę stworzyć. Mam bliskie relacje z osobami, z którymi tworzę. To taka artystyczna przyjaźń. Z Edkiem, moim partnerem, łączymy nas potrzeba rozmawiania. Gdy się budzę, mam mu dużo do przekazania swoich przemyśleń. Nie mogę wytrzymać, żeby opowiedzieć mu o pomysłach. To może być też definicja miłości. On słucha, czasem coś powie, wspiera mnie i współtworzy. Przyjacielem jest tata, oprócz tego, że jest ojcem. Ta więź oparta jest na czułości, pomaganiu, inspirowaniu się, tęsknocie. Poza tym są rozsiadani po świecie bardzo bliscy mi ludzie. Mam bardzo fajnych sąsiadów, to też osoby ważne. Nie jestem całkowitą pustelnicą, ale nie mam ogromnego grona bliskich osób – wyznała Maria Peszek.

Przemysław Kędzior

Książki

Świąteczna biblioteka

Wraz z początkiem grudnia dąbrowska MBP rozpoczyna przygotowania do świąt Bożego Narodzenia. Jak co roku na czytelników czekać będzie moc atrakcji.

5 i 6 grudnia Bibliotekę Główną i strzemieszycką Filię nr 8 odwiedzi sam święty Mikołaj! Zanim mali czytelnicy przekonają się, jakie prezenty przyniósł im w tym roku, wezmą udział w dedykowanych zajęciach.

Kreatywne aktywności przygotowane również podczas miejskiego Kiermaszu Bożo-

narodzeniowego (5.12 godz. 15:00-18:00) na placu Wolności, gdzie na stoisku MBP będzie można stworzyć przestrzenne ozdoby z papieru. Z kolei 10 grudnia o godz. 16:00 odbędą się warsztaty „Nastrój się na święta”, podczas których uczestnicy będą wykonywać świąteczne stroiki. Na pasjonatów literackich

potyczek czeka natomiast kolejna edycja „Świątecznego zda(e)rzenia”, czyli ogólnopolskiego konkursu na najlepsze

opowiadanie dotyczące świąt, w którym zawarte muszą zostać podane wcześniej słowa i wyrażenia. Szczegóły wszyst-

kich wydarzeń można znaleźć na stronie www.biblioteka-dg.pl oraz na Facebooku dąbrowskiej księżnicy. MB



OGŁOSZENIA DROBNE

- Kupię antyki i starocia z PRL-u. Szkło, porcelanę, dokumenty, obrazy, odznaki, zabawki, meble, żyrandole, zegary, płyty winylowe, radia, inne. 602 699 779
- SKUP nieruchomości oraz udziałów, również z problemami - zadłużonych, spadkowych, do remontu. Tel. 884 308 046, www.solidnyskup.pl

SKUP ZA GOTÓWKĘ MONET I BANKNOTÓW BONY PEWEX, BALTONA, STARE OBLIGACJE

PRL SKLEP NUMIZMATYCZNY II RP



COINS
DĄBROWA GÓRNICZA UL. WYBICKIEGO 4 (obok Poczty) 10.00-17.00
coins.com.pl tel. 032 701-42-50 tel. 515-456-623

Przegląd Dąbrowski

MAGAZYN MIESZKAŃCÓW MIASTA

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna
Adres Redakcji: 41-300 Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki 25, pok. 29
tel./fax 32 639 03 34, www.biblioteka-dg.pl, przegladdabrowski@biblioteka-dg.pl

Redaguje zespół: Piotr Purzyński (redaktor naczelny), Marta Wiśnicka (sekretarz redakcji), Anna Jawor-Lachowicz, Dariusz Nowak (fotoedytor), Weronika Blecha, Lucyna Stępniewska, Przemysław Kędzior, Monika Bokri, Iga Długokęcka, Olaf Otwinowski, Aneta Błyszczek

Nakład: 40 000 egzemplarzy

DTP: Krzysztof Ewicz – COMSOFT Sp. z o.o.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Nowa przestrzeń w dąbrowskiej księżnicy

W siedzibie Miejskiej Biblioteki Publicznej rozpoczęły się prace w miejscu niedziałającej od lat kawiarni. Dzięki dofinansowaniu pozyskanemu w Dąbrowskim Budżecie Obywatelskim wkrótce powstanie tam BiblioRoom.

Projekt, który zyskał uznanie mieszkańców, zakłada stworzenie przyjemnej i inspirującej przestrzeni do spotkań, czytania książek oraz odpoczynku. W holu biblioteki staną nowe sofy, szklane witryny i stoliki, a wszystko to w otoczeniu sprzyjającej re-



laksowi zieleni. Nowe miejsce z pewnością zachęci do obcowania z piękną literaturą, a także będzie miejscem

idealnym do rozmów i wymiany poglądów. Efekty już wkrótce.

MB

Spotkanie między stronami

Już 16 grudnia o godz. 17:00 w Bibliotece Główniej (ul. T. Kościuszki 25) odbędzie się spotkanie autorskie z Anną Podsiadło, autorką książek, m.in. „Przebudzenie”, „Mister Perfect” i „Cztery pory kobiet”. Wydarzenie stanowi

część cyklu „Spotkania między stronami”, którego celem jest promowanie czytelnictwa oraz tworzenie przestrzeni do bezpośredniego kontaktu z autorami – zarówno tymi już rozpoznawalnymi, jak i lokalnymi twórcami, dopiero roz-



poczynającymi swoją literacką drogę. Obowiązują bezpłatne wejściówki dostępne pod nr. tel. 32 639 03 28. ŁP

Koszykówka

Porażka przed derbami

W ostatniej kolejce ekstraklasy dąbrowscy koszykarze podjęli Górnika Wałbrzych. Z hali „Centrum” w roli zwycięzców wyjechali goście. Następnym przeciwnikiem dąbrowian będzie GTK Gliwice.

Do starcia z wałbrzyszanami MKS przystąpił podbudowany zwycięstwem nad Energią Treflem Sopot, które przerwało serię porażek ekipy z Dąbrowy. Niestety, podopiecznym Krzysztofa Szablowskiego nie udało się dołożyć kolejnej wygranej. W pierwszej kwarcie przewagę wywalczyli goście. MKS nie zamierzał jednak się poddawać i w kolejnej partii meczu zanotował imponującą serię 16:0, która dała mu przewagę. Goście odrobili straty, co oznaczało że sprawa końcowego rezultatu nie jest rozstrzygnięta. W drugiej połowie dąbrowianie starali się przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, jednak w ostatniej odsłonie meczu Górnik potwierdził swoją dominację i wygrał cały mecz 96:79.

Najlepszym zawodnikiem gości był Ike Smith, który spotkanie zakończył z 21 punktami i 4 asystami. Marc Garcia zdobył dla MKS-u 19 punktów i 4 zbiórek. Po ośmiu meczach dąbrowski zespół plasuje się na 12. miejscu w Orlen Basket Lidze.

W następnej kolejce dojdzie do derbów województwa śląskiego – dąbrowianie podejmą drużynę z Gliwic.

Spotkanie MKS Dąbrowa Górnicza – Tauron GTK Gliwice odbędzie się 5 grudnia, początek o godz. 20.15. Bilety są dostępne online, a także w kasie hali „Centrum” w dniu spotkania (droższe o 10 zł od sprzedawanych internetowo).

PK



MKS DĄBROWA GÓRNICZA – GÓRNIK ZAMEK KSIĄŻ WAŁBRZYCH 79:96 (7:18; 21:19; 31:24; 20:35)

MKS Dąbrowa Górnicza: Marc Garcia – 19 pkt., Luther Muhammad – 14 pkt., Martin Peterka – 13 pkt. (11 zbiórek), Dale Bonner – 11 pkt., Adrian Bogucki – 8 pkt., Aleksander Załucki – 5 pkt., Ronald Curry Jr – 4 pkt., Marcin Piechowicz – 3 pkt., Efreem Montgomery Jr – 2 pkt., Jakub Wojdała – 0 pkt., Maciej Zabłocki – 0 pkt., Nikodem Woźny – 0 pkt.

Górnik Zamek Książ Wałbrzych: Ikeon Smith – 21 pkt., Barret Benson – 20 pkt., Tauras Jogėla – 16 pkt., Lovell Cabbil Jr – 12 pkt., Elijah Pemberton – 9 pkt., Dariusz Wyka – 8 pkt., Avery Anderson III – 6 pkt., Grzegorz Kulka – 2 pkt., Kacper Marchewka – 2 pkt., Maciej Puchalski – 0 pkt.

Efektowny wsad Ronalda Curry'ego

fot. Dariusz Nowak

Pływanie

Brąz na igrzyskach

Wojtek Witecki, uczeń Zespół Szkół Sportowych im. Polskich Olimpijczyków w Dąbrowie Górniczej, zdobył brązowy medal podczas XXV Letnich Igrzysk Głuchych w Tokio.

Jak wspomina mama Wojtka, jej syn niespełna 5 lat temu zaczął uczyć się pływać, a dziś jest już najmłodszym członkiem Kadry Narodowej Niesłyszących w pływaniu. – To ogromne osiągnięcie i powód do dumy dla sportowca jak i jego najbliższych – podkreślał przed wylotem Wojtka do Tokio Marcin Bazylak, prezy-

dent Dąbrowy Górniczej. Wojtek w Tokio nie zawiódł i wspólnie z Dawidem Draganem, Jakubem Kramarczykiem i Kacprem Nowickim wywalczył brązowy medal w sztafecie 4x100 metrów stylem dowolnym. Pływak z dąbrowskiej szkoły w Tokio ustanowił też swoją życiówkę, przepływając 400 metrów



fot. archiwum Wojtka Witeckiego

stylem dowolnym w czasie 4:21.78. To wynik o sześć sekund lepszy niż poprzedni rekord Wojtka.

WD

Mikołajki z PKZ

Idzie przez śniegi w czerwonym kubraku, w rękach niesie worek, a w nim prezenty! Od 5 do 7 grudnia do Pałacu Kultury Zagłębia i jego placówek zawita święty! Mikołaj Święty! A tam spektakle, animacje i warsztaty – dla dzieci, dla mamy i dla taty.

5 grudnia tuż przed imieninami, do Klubu Osiedlowego Unikat podjedzie swoimi saniami. Tam na dzieciaki, prócz spotkania rodem ze świątecznych bajek, czekają konkursy i animacje w ramach „Odjazdowych Mikołajek”. W tym samym dniu pojawi się w drugim klubie, a dokładnie w Helikonie – drogi tato, nie zapomnij powiedzieć dzieciom oraz żonie – bo tam spektakl o miłości, bliskości i świątecznym czasie, a w ramach sztuki poznać bohaterki – Natalię, mamę oraz Basię. „Mikołajkowy prezent” to spektakl, w którym może wziąć udział cała rodzina, a później Święty Mikołaj wyjdzie z klubowego komina!

6 grudnia Mikołaj w pałacu się schowa, dlatego na dzieciaki czekają „Poszukiwania Świętego Mikołaja” – gra terenowa. W pałacowych salach, rozwiązując zagadki i zadania, będą wypatrywać czerwonej czapki i ubrania. Gdy już go znajdą, wskoczą na kolana, a rozmowa z nim będzie niezapomniana.

7 grudnia Święty nadgodziny zrobi, a swoją osobą mury Domu Kultury Ząbkowice i Klubu Krąg ozdobi. W Ząbkowicach „Cudowna podróż” się szykuje, a kto tego dnia do domu kultury pobieży, pozna historię sióstr oraz chłopca, co w Mikołaja nie wierzy. Po spektaklu prezentów wręczenie, a potem hop! Z powrotem na sanie.

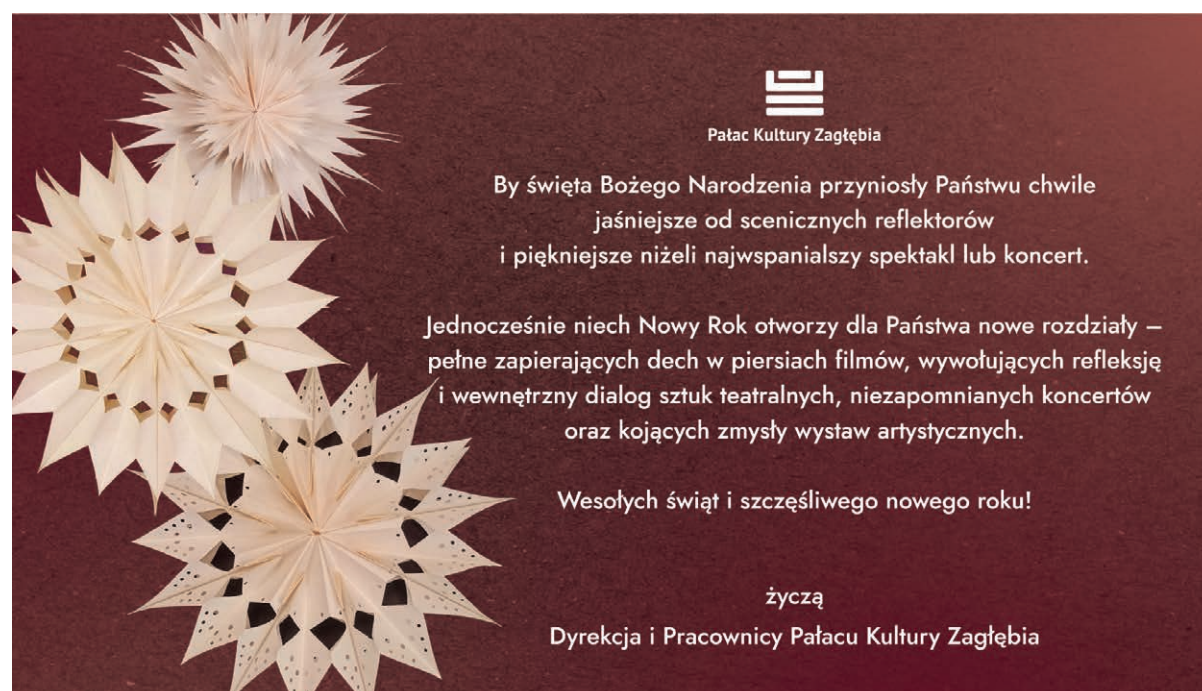
Ostatnim przystankiem na mikołajkowej trasie będzie Krąg, wcale nie zakłety. Tam z pewnością Mikołaj zostanie ciepło przyjęty. Ale najpierw sztuka, oczywiście teatralna. Spektakl o Wigilii, która tylko z rodziną w komplecie może być genialna!

Czy ktoś z rodziców zapomniał o mikołajkowym prezencie? Jeśli tak, to proponujemy bilet na koncert zespołu „Mamy Śpiewamy” (14 grudnia 11:00), który zaśpiewa i zagra na niejednym instrumencie! Drodzy rodzice, pora na konkrety – weźcie kartkę i ołówek, i zapiszcie adres palac.art.pl – bo tam znajdziecie bilety.

KLAWO

Ostatni w tym roku koncert jazzowego cyklu ScenaJanecS! Na głównej scenie, wraz z publicznością, zasiądą muzycy zespołu Klawo. Takiego brzmienia brakowało w naszym cyklu, bo muzyka Klawo brawurowo miesza oldschool ze współczesnym post-dilowskim jazzem, indie oraz elektroniką, a wszystko to bazuje

na eklektyzmie lat 70. W tym roku swoją premierę miał drugi album zespołu zatytułowany „2 bobry i zachód słońca”, który jest efektem prac całego zespołu, a który z pewnością usłyszycie podczas koncertu 20 grudnia o 19:00 w zapleczu głównej sceny Pałacu Kultury Zagłębia. Bilety nadal dostępne.



21.11-30.11

Proces tworzenia
WYSTAWA PRAC UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ PRACOWNI CERAMIKI PKZ | SALE AGORA

28.11-22.12

Moim okiem – portrety Latającego Kowala
WYSTAWA FOTOGRAFII BARTKA KOWALA | WERNISAŻ I SPOTKANIE AUTORSKIE 28.11 G. 17:00 | HOL PARTER

12.12-30.01.26

Brzask
WYSTAWA MIŁOSZA WNUKOWSKIEGO WERNISAŻ 12.12 G. 18:00 | GALERIA SZTUKI (POZIOM -1)

5.12 17:00

Odjazdowe mikołajki w Unikacie
SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM | KO UNIKAT

5.12 17:00

Mikołajowy prezent
WIDOWISKO DLA DZIECI SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM | KO HELIKON

6.12

Poszukiwania Świętego Mikołaja
ŚWIĄTECZNE WYDARZENIE DLA DZIECI SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM

7.12 10:30

Cudowna podróż
WIDOWISKO DLA DZIECI SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM | DOM KULTURY ZĄBKOWICE

7.12 16:30

Mikołajki w Klubie Osiedlowym Krąg
WIDOWISKO DLA DZIECI SPOTKANIE Z MIKOŁAJEM | KO KRĄG

7.12 17:00

Zespół Pieśni i Tańca Śląsk
KONCERT "NARODZIŁA NAM SIĘ DOBROĆ"

12.12 17:00

Śpiewalnia
KONCERT | DOM KULTURY ZĄBKOWICE

13.12 19:00

Ignacy
KONCERT | PIWNICA

14.12 11:00

Mamy Śpiewamy
KONCERT DLA DZIECI | SCENA|ANEC

20.12 19:00

Klawo
KONCERT | SCENA|ANEC

18.01.26 16:00

Mariusz Kalaga z zespołem
KONCERT "KARNAWAŁOWA PRYWATKA DLA BABCI I DZIADKA"

KinoKADR

28.11-3.12

Ministranci 17:00
Sny o miłości 19:15

29-30.11

Święta z Astrid Lindgren 11:00
WEEKENDOWE KINO DZIECI

29-30.11

Być kochaną 14:00

5.12

André Rieu. Wesołych Świąt! 18:00
RETRANSMISJA KONCERTU

6-10.12

W innym świecie 17:00
Kwiat ośmiu gór 19:15

7.12

Święta z Astrid Lindgren 11:00
WEEKENDOWE KINO DZIECI

7.12

Dom dobry 14:00

9.12

Daaaaaali! 13:00
KINOSZKOŁA SENIORA

12-13.12 15-17.12

Dzień Petera Hujara 17:00
Syn Przeznaczenia 19:00

13-14.12

Magiczna gwiazdka zwierzaków 11:00
WEEKENDOWE KINO DZIECI

13-14.12

W innym świecie 14:00

14.12 27.12

André Rieu. Wesołych Świąt! 18:00
RETRANSMISJA KONCERTU